Rotterdam

PRO8L3M

Szanuj lub odejdź, rapu cała masa
HWDP dziwko, ssij - PRO8L3M zaprasza

Sny snują się po mieście jak pizdy po Luwrze
Dni płyną cierpliwie jak łzy po pudrze
Inny budżet, opowiesz to na obdukcji
Dwie w futrze, dwie grubsze, dwie po liposukcji
Trzeba to uczcić jak te same błędy
Piją te same gęby ubrane w nieznane mi brandy
Skręty krążą jak z ust ex-legendy
Wpierdalam się w pierwsze rzędy, jak do zamkniętej Gerdy
Daj lód, na ulicy mam night club, blanty kręcę jak kite loop
Se podjeżdżam pod drive-through, świnie mówią mi Art Brut
Robimy body art crew, pijemy, potem blant, szlug
Starczy zawsze mi na dwóch, oczy kurwa mać jak trup
Znów robimy se fight club do kamer
W linijce kocham, to nie moje misiu, przejebane
Kurwy świecą tu kontrastem z amen
S9 w ścianę, ja zasypiam wraz z ekranem

Dwa-dziewiętnaście - ja nie walczę już z tym
Nie wiem, nie widziałem co, gdzie, jak i z kim
Litr żołądkowej to obowiązkowy dla niej gin
W Porsche walę Grolsche, to jest bardziej jak film
Ambicje świecą w bramie jak szyld
Banknoty są jak cnoty, którymi karmię jej łzy
Afery, będę szczery, za winklem znajdziesz dym

Tu nie ma nic za friko, to nie jest jasne
Nie moje czy własne, ważne, że bez następstw
Sto podarte tyle, co mój savoir-vivre jest warte
Biorę szafiarkę i znikam jak biznes w Darknet
Cyk, na Stansted robię transfer
Ona krzyczy jak po walce konferansjer
Jej parter, ja nie jej partner, zrobimy barter
Ona Dill Harper, ja jak Carter
Styka, zobacz drumroll, łyka to jak plankton
F.L.O.T.E. ona chwyta jak esperanto
Maskara płynie - wygląda jak Marilyn Manson
Zepsułem ją, więc zostawię to serwisantom
Ją rozpalam jak banknot, bo odpalam jak punk rock
Nie powściągam się, rozciągam się w czasie jak Jean-Claude
Jaram super skunk, to rosnę w siłę jak pod lampą
Im wystawię czek bez pokrycia, lecz in blanco

Dwa-dziewiętnaście - ja nie walczę już z tym
Nie wiem, nie widziałem co, gdzie, jak i z kim
Litr żołądkowej to obowiązkowy dla niej gin
W Porsche walę Grolsche, to jest bardziej jak film
Ambicje świecą w bramie jak szyld
Banknoty są jak cnoty, którymi karmię jej łzy
Afery, będę szczery, za winklem znajdziesz dym

To co ma wartość, PRO8L3M
Towar spod lady jak koka na cargo
To co ma wartość, PRO8L3M
Towar spod lady jak koka na cargo

Tištěno z pisnicky-akordy.cz
Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!